Co zrobić w przypadku kolizji?

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: wtorek, 20, wrzesień 2011 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 2460

Na ulicach zwłaszcza miast znów przybyło samochodów, a to niestety oznacza także, że łatwiej o kolizję. Co robić w takim przypadku? Czy zawsze trzeba wzywać policję? Czy można przestawić utrudniające ruch samochody? A jeśli nie można tego zrobić, to jak je prawidłowo zabezpieczyć? Jak właściwie oznakować miejsce zdarzenia?

Kiedy dojdzie do kolizji, a więc zdarzenia mającego związek z ruchem drogowym, w którym uczestnicy nie odnieśli żadnych obrażeń ciała, uczestnicy nie są zobowiązani do wzywania Policji. Taki obowiązek istnieje tylko wówczas, gdy doszło do wypadku z ofiarami w ludziach lub powstałego w okolicznościach nasuwających przypuszczenie, że zostało popełnione przestępstwo, np. spowodowanie kolizji drogowej w stanie nietrzeźwości.

Osoby biorące udział w kolizji mogą "sprawę" załatwić sami, jeśli wspólnie uznają, że okoliczności zdarzenia nie budzą wątpliwości. W takim przypadku sprawca jest zobowiązany napisać oświadczenie poszkodowanemu (warto odpowiedni blankiet wozić w samochodzie), a następnie zgłosić się z tym oświadczeniem do ubezpieczyciela informując o zdarzeniu.

Nie zawsze jednak okoliczności zdarzenia lub ich ocena przez uczestników jest jednoznaczna, w takim przypadku należy wezwać Policję. Funkcjonariusze posiadają niezbędne kwalifikacje i uprawnienia do rozstrzygania tego typu sporów.

W przypadku kolizji obowiązkiem uczestników jest niezwłoczne usunięcie z jezdni pojazdów biorących w nich udział. Nie wolno jednak tego robić, jeśli doszło do wypadku z ofiarami. Czasami usunięcie pojazdu nie będzie możliwe, wtedy obowiązkiem kierowcy jest odpowiednio oznakować miejsce zdarzenia. Musi on - jeśli jest to możliwe – włączyć światła awaryjne, a także ustawić trójkąt ostrzegawczy.

Jeśli do kolizji doszło na autostradzie lub drodze ekspresowej trójkąt ustawiamy w odległości 100 m od unieruchomionych pojazdów. Na innych drogach poza obszarem zabudowanym w odległości od 30-50 m od pojazdów.

Kiedy na miejsce przybędą policjanci, to oni "przejmują dowodzenie". Uczestnicy kolizji mają obowiązek bezwzględnie dostosować się do poleceń wydawanych przez funkcjonariuszy.

Policjanci określą winnego zdarzenia drogowego. Jeśli wskazany nie zgadza się z oceną policjantów, ci kierują wniosek o rozstrzygnięcie sporu do Sądu Grodzkiego działającego na obszarze, na którym zaistniała kolizja.

Źródło: policja.pl

Phoca PDF